

FARSA w roku jubileuszowym PZPN

wisk), Gwardia W-wa (s.173), Stal Mielec (s. 177), reprezentacja juniorów (s. 101), złoci medalści olimpijcy Monachium 1972 (s. 169). Na s. 168 zdjęcie drużyny olimpijskiej widnieje z nie wymienionym Zygmuntem Maszczykiem, który stoi pomiędzy Szołtysikiem a Latą. S. 169 – ślubowanie piłkarzy przed olimpiadą w Monachium. Za trenerem Górskim, o czym zapomnieli autorzy – stoją Gmoch, masażysta Mikołajewski, Gorgoń, Marx, Anczok.

Sukces na olimpiadzie w Monachium według autorów i jak mniemam Komitetu Redakcyjnego był „największym” osiągnięciem w historii polskiej piłki, gdyż zdjęcia złotych medalistów zamieszczono aż 6-krotnie. Dobór zdjęć pozostawia też dużo do życzenia. Foto z L. Wałęsą zamieszczone jest 3-krotnie, natomiast „brakuje” mi zdjęcia piłkarzy, którzy osiągnęli „historyczny” remis na stadionie Wembley 17.10.1973 roku (dlatego data na s. 283 jest 27.X?) i zdjęcia reprezentacji sprzed MS'74, zamiast dwóch wido-
ków wydanych przez KAW z meczu Polska–Walia. Jeżeli jest miejsce na foto z turnieju drużyn polonijnych, lecz nie z meczu a działacza, to dlaczego nie za-

mieszczono zdjęcia reprezentacji olimpijskiej z Barcelony (foto z audycji u pałęza to nie to)...

Absolutnym rekordem mogą się poszczycić uroczystości jubileuszowe w Krakowie, z których zamieszczono aż 12 zdjęć.

Również podpisy pod zdjęciami zawierają szereg błędów. Foto Pogoni Lwów (s. 25) – wśród piłkarzy wymieniony jest Ludwik Schneider; dlaczego pisany jako Sznajder? Zdjęcie Wisły Kraków (s. 35), na którym można się doliczyć 16 piłkarzy, zaś w podpisie podano nazwiska 9, a pozostali? Reprezentacja w Brukseli, rok 1931, czwarty od lewej to Aleksander Mysiak, nie wymieniony w podpisie (s. 45). Zdjęcie reprezentacji Polski (s. 69) – za Pawłem Gygankiem stoją: Edmund Giemsa i Ewald Cebula, natomiast rezerwowi bramkarz Jankowiak na imię miał Marian (do wiadomości autorów i czytelników). Na s. 143 jest zamieszczone zdjęcie reprezentacji juniorów – wg podpisu z 1964 roku. Natomiast wymieniony Lesław Ćmikiewicz debiutował w reprezentacji juniorów w meczu ze Szwajcarią rok później – 15

POLSKI ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ

ZARYS HISTORII
1919-1994

POLSKI ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ
WYDAWNICTWO „SPORT I TURYSTYKA”

kwietnia 1965, zaś w Turnieju Skandynawskim reprezentacja brała udział w latach 1966, 1967 i 1968. Jak więc prawidłowo winno być podpisane to zdjęcie?

A rzecz najbardziej przejmująca oraz szokująca to rozdział „Wyniki, Tabele, Zestawienia” w opracowaniu Edwarda Potorejko (pułkownik, notabene wiceprzewodniczący Komitetu Redakcyjnego (a jakże) i Mieczysława Szymkowiaka.

Wśród zdjęć członków Honorowych PZPN znajdują się 104 fotografie, zaś na s. 255 wymieniono 103 nazwiska. Wśród fotografii jest Roman Wilczek, który absolutnie nie dostąpił tego zaszczytu. Również i tu podpis pod zdjęciem jest Wejher, na s. 255 jest Weyher (dla korekty i autorów żadna sprawa).

Natomiast od strony 264 rozpoczyna się „nowa” histo-

ria piłkarskiej reprezentacji Polski i związanych z tym błędów.

Wśród 65 przeciwników reprezentacji (s. 264) znajdujemy np. Wielką Brytanię, która nigdy nie była federacją piłkarską. Dla autorów nie ma znaczenia czy mecz rozegrany był z reprezentacją narodową danego związku czy też z amatorską lub olimpijską (vide Brazylia). Ciekawie też wygląda zestawienie końcowe np. strzelców bramek. Jeżeli wg wykazu ze s. 265 piłkarze strzelili przeciwnikom 967 goli, to z ogólnego zestawie-

nia s. 295–308 wynika, że tylko (!) 958 bramek, różnica wynosi 9. Uwzględniając strzelców bramek samobójczych to i tak nie zgadza się bilans ogólny. Bierze się to z prostego faktu, że pominięto strzelców bramek: Borowski (s. 296), Czulak (s. 297), Dużniak (s. 297), Kowalski (s. 300), Łysakowski (s. 301), Sobota (s. 305), Szwarz (s. 306). Swoistym osiągnięciem jest przypisanie 5 zdobytych bramek Andrzejowi Drozdowskiemu, 3 bramek Piotrowi Drzewickiemu (s. 297) i 1 gola Januszowi Nawrockiemu (s. 303). Wśród reprezentantów Polski brakuje np. Jarosława Góry, który wystąpił w meczu z Gwatemalą 5.07.1992 roku.

Z uwagi na szczupłość miejsca nie jestem w stanie zaprezentować błędów popełnionych w składach reprezentacji, gdzie takiej ilości

nie powinno być absolutnie. Mylne daty, zła pisownia nazwisk, zle zaznaczanie dokonanych zmian piłkarzy w trakcie meczu itp.

Na s. 345 zamieszczona jest klasyfikacja „Najlepsi w mistrzostwach”, w której zapomniano o 7 klubach. Są to: Górnik Radlin, Gwardia W-wa, Lechia Gdańsk, Odra Opole, Pogoń Szczecin, Wawel Kraków i Zagłębie Wałbrzych. Natomiast na s. 360, w wykazie „Klubowe mistrzostwa Polski juniorów”, autorzy (?) przypisują tytuł za rok 1993 Lechii Gdańsk (!!!), podczas gdy tytuł ten wywalczyli młodzi piłkarze krakowskiego Hutnika...

Na koniec warto, prócz w/w autorów, wymienić członków Komitetu Redakcyjnego powołanego na wniosek Koła Seniorów do opracowania historii: Wiesław Motoczyński (przewodniczący), Edward Potorejko (wiceprzewodniczący), Ryszard Koncewicz, Leonard Otrębski, Leszek Ryński, Herman Stein, Mieczysław Szymkowiak.

Jednocześnie proponuję, aby Komitet Redakcyjny i autorzy skonfrontowali swoje „dzieło” z 12 tomem „Encyklopedii Piłkarskiej Fuji” pod tytułem „75 lat PZPN. Księga Jubileuszowa”. Wynik tej konfrontacji jest z góry wiadomy... druzgocące zwycięstwo red. Górawskiego i autorów encyklopedii.

Szanowni „twórcy” z PZPN – dość chały i dyletantwa!!!

Wojciech POPIOLEK

P.S Tytuł publikacji zaczerpnąłem ze str. 219 recenzowanego wydawnictwa.

Bezlitosny

NR 7 (1130)
14 LUTEGO
1995

Na stadionach Polski i świata

Piłka